



Jan Muś

Chorwacka prezydencja w Radzie Unii Europejskiej. Plany, oczekiwania, ograniczenia

1 stycznia 2020 r. Chorwacja przejmie od Finlandii półroczną prezydencję w Radzie Unii Europejskiej. Prezydencja Chorwacji wiąże się z poważnymi ograniczeniami zewnętrznymi i wewnętrznymi. Władze państwa będą starały się osiągnąć dwa zasadnicze cele własne znajdujące się poza listą oficjalnych priorytetów: przystąpienie do strefy Schengen oraz kontynuację integracji ze strefą euro. Zmiana w relacjach Chorwacji z państwami Bałkanów Zachodnich jest mało prawdopodobna.

30 października 2019 r. premier Chorwacji, Andrej Plenković, przedstawił priorytety chorwackiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej. Przyjęte cele są ambitne, chociaż ogólne: zrównoważony wzrost gospodarczy Europy, czyli pogłębienie Jednolitego Rynku Europejskiego; wzmocnienie konkurencyjności gospodarki UE, a także zmniejszanie różnic w rozwoju gospodarczym poszczególnych regionów Europy; przeciwdziałanie zmianom klimatycznym; rozwój infrastruktury drogowej, energetycznej i cyfrowej; zapewnienie obywatelom bezpieczeństwa poprzez ochronę swobód, praworządności, a także walka z terroryzmem, ekstremizmem i dyskryminacją oraz przestępczością zorganizowaną i praniem pieniędzy; aktywna polityka międzynarodowa wobec wyzwań globalnych (zmiany klimatyczne, migracje, porozumienia handlowe) i regionalnych, takich jak polityka wobec Bałkanów Zachodnich czy państw Europy Wschodniej.

Ograniczenia. Chorwacka prezydencja w Unii Europejskiej będzie dostosowana do niepewnej sytuacji międzynarodowej, której dwa najważniejsze determinanty to kierunek działania nowej Komisji Europejskiej oraz dalsza dynamika brexitu. Te dwa czynniki będą miały bardzo duży wpływ na trzeci element – negocjacje budżetu UE na lata 2021-2027, które prawdopodobnie będą finalizowane w czasie chorwackiej prezydencji. Z racji swojego znaczenia, ta ostatnia kwestia stanowi przedmiot sporów między wszystkimi aktorami w Unii Europejskiej. Jednak na wynik negocjacji duży wpływ będą mieli przede wszystkim najwięksi płatnicy netto do wspólnej kasy UE, a także te państwa, które mają odpowiednio duży wpływ na wynik negocjacji z innych powodów. Biorąc pod uwagę obecną sytuację wewnętrzną w Chorwacji oraz jej pozycję międzynarodową, należy spodziewać się, że władze w Zagrzebiu skoncentrują się na kwestiach logistyki i zapewnienia efektywnego przebiegu spotkań poszczególnych grup roboczych.

Drugie wyzwanie dla prezydencji Chorwacji w Radzie UE to administracja publiczna, która jest zbyt mało rozbudowana, aby pokierować tak dużą organizacją jak Unia Europejska. Chorwacja ma co prawda doświadczenie w prowadzeniu prac organizacji i inicjatyw wielostronnych (w ostatnich latach Chorwacja przewodniczyła Komitetowi Ministrów Rady Europy, Inicjatywie Środkowoeuropejskiej, chińskiej Inicjatywie 17+1, od 1 listopada przewodniczy Strategii UE na rzecz regionu dunajskiego, a od przyszłego roku obejmie przewodnictwo Komisji Dunajskiej), ale skala prac i dynamika ich prowadzenia w ramach prezydencji Rady UE są tak duże, że będą stanowiły dla administracji tego państwa zupełnie nowe wyzwanie. Należy więc oczekiwać, że duża część prac zostanie przejęta przez Sekretariat Generalny Rady.

Chorwacka prezydencja będzie także zdeterminowana przez przyjętą wcześniej agendę UE. Dynamika polityczna i gospodarcza ostatnich lat, tak w wymiarze europejskim, jak i globalnym, narzuciła Unii Europejskiej określone tematy, których odzwierciedleniem jest przedstawiona wyżej lista priorytetowych celów chorwackiej prezydencji, chociaż władze Chorwacji będą mogły skoncentrować się na tych obszarach, na których zależy im najbardziej.

Wyzwania. Jednym z priorytetów rządu Andreja Plenkovića jest przystąpienie Chorwacji do strefy euro i strefy Schengen. Przejście do trzeciego etapu unii gospodarczej i walutowej powinno zostać sfinalizowane w 2023 roku (zob. *Chorwacja robi kolejny krok w stronę strefy euro*, „Komentarze IEŚ” 46/2019). Chorwacja z pewnością



wykorzysta okres prezydencji do tego, aby upewnić się, że cały proces przebiega sprawnie, oraz pokazać się z jak najlepszej strony innym państwom członkowskim strefy euro. Natomiast wejście do strefy Schengen uzyskało już zgodę Komisji Europejskiej. Obydwie inicjatywy są obecnie blokowane przez Słowenię, i na neutralizacji tej blokady rząd chorwacki może się skupić w czasie prezydencji.

Kolejną istotną kwestią dla Chorwacji będzie polityka spójności i jej przyszłość w ramach nowego budżetu Unii Europejskiej. Zgodnie z propozycją Komisji Europejskiej, Chorwacja ma otrzymać o 8,8 mld euro mniej (spadek o 6 punktów procentowych) niż w poprzedniej perspektywie finansowej. Biorąc pod uwagę fakt, że dotychczas Chorwacja wykorzystywała jedynie nieznaczną część środków przeznaczonych dla niej z funduszy unijnych, obniżka ta będzie stanowiła większy problem w wymiarze prestiżowym niż materialnym. Polityka spójności będzie bowiem przedmiotem wyjątkowego zainteresowania licznych państw członkowskich UE, w tym Polski. Utrata prestiżu odbije się zaś negatywnie na niepewnych notowaniach przedwyborczych rządzącej Chorwackiej Wspólnoty Demokratycznej.

Innym ważnym dla Chorwacji i Unii Europejskiej tematem będzie dalsza integracja regionu Bałkanów Zachodnich z UE. Chorwacja znajduje się w tym przypadku w trudnym położeniu. Z jednej strony, władze Chorwacji chcą, aby ich państwo było postrzegane jako ważny aktor regionalny, z drugiej, napięte stosunki z Bośnią i Hercegowiną, gdzie Chorwacja konsekwentnie ingeruje w wewnętrzne sprawy państwa, oraz z Serbią, z którą Chorwacja formułuje wzajemne oskarżenia o nacjonalizm, mocno ograniczają pole działania władz chorwackich. Wątpliwe jest zatem, aby Chorwacja mogła stać się w takich okolicznościach mediatorem, który ma konstruktywny wpływ na sytuację w regionie.

Konkluzje. Paradoksalnie, prezydencja Chorwacji w Radzie Unii Europejskiej będzie poświęcona przede wszystkim wyborom parlamentarnym do chorwackiego Saboru, które mają się odbyć jesienią 2020 roku. Władze w Zagrzebiu najbardziej liczą na sukces wizerunkowy. Administracja chorwacka będzie skoncentrowana na koordynacji prac Rady i zapewnieniu odpowiedniego zaplecza logistycznego. Kluczowe zagadnienia zostaną opracowywane przez najważniejszych aktorów w ramach UE. Władze chorwackie skupią się na przystąpieniu do strefy Schengen oraz przygotowaniach do przyjęcia euro. W przypadku zaistnienia nieprzewidzianych problemów, Chorwacja pozostawi ich rozwiązanie innym aktorom.